

Imigranci dają Ameryce tyle, ile od niej biorą

2009-12-02



Foto: REUTERS/Mike Blake

Robotnik na budowie w Encintas w Kalifornii. Imigranci nie stanowią bezpośredniej konkurencji dla pracowników urodzonych w USA, uzupełniając luki na rynku pracy

Imigranci w USA wnoszą do lokalnych gospodarek dokładnie tyle co rdzenni Amerykanie, ale ich obecność pozytywnie stymuluje rozwój gospodarczy – wynika z najnowszego raportu Fiscal Policy Institute. Badaniami objęto 25 dużych aglomeracji w Stanach Zjednoczonych.

Badaniami objęto kwestie podatkowe, wkład ekonomiczny i wydatki budżetowe związane z imigrantami, zarówno nielegalnymi jak i legalnymi. Z analiz instytutu wynika, że imigranci, niezależnie od ich statusu stanowili około 12 procent populacji w badanych miastach.

Równocześnie generowali 12 procent produktu gospodarczego w swoim regionie. Ten stosunek 1:1 jest charakterystyczny dla wszystkich badanych aglomeracji – twierdzą autorzy badań.

Raport wykazał również, że rozwój gospodarczy jest bezpośrednio związany ze wzrostem liczby imigrantów. Jednocześnie imigranci nie stanowią bezpośredniej konkurencji dla pracowników urodzonych w USA, uzupełniając luki na rynku pracy. "Pod tym względem imigranci stymulują lokalną gospodarkę" – twierdzi komentując raport Marilyn Zayas Davis, adwokatka imigracyjna z Cincinnati.

Według Fiscal Policy Institute, ponadpartyjnej organizacji działającej w Nowym Jorku (według mediów z lekkim odchyleniem liberalnym) w aglomeracjach objętych badaniem imigranci stanowili około 14 procent całego rynku pracy. Odnosili przy tym sukcesy, znajdując wyżej opłacane prace dla profesjonalistów, inżynierów, lekarzy i prawników. W grupie wykwalifikowanych pracowników stanowili 13 procent populacji, zwykle zarabiając więcej niż ich urodzeni w USA koledzy.

"Imigrantów można spotkać we wszystkich punktach spektrum dochodów. Są oni bardziej powiązani z rozwojem gospodarczym, niż sobie z tego zdajemy na co dzień sprawę" – uważa Joy Margheim z Oregon Center for Public Policy.

David Kallick, dyrektor organizacji Immigration Research Initiative uważa, że wyniki badań powinny stanowić argument za przeprowadzeniem w Kongresie kompleksowej reformy imigracyjnej. Biały Dom obiecał rozpoczęcie debaty nad nową legislacją jeszcze przed końcem roku.